



Warszawa, 16 czerwiec 2005 r.

**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Prof. dr hab. Andrzej ZOLL*

RPO-506988-05-XI/GR

00-090 Warszawa      Tel. centr. 551 77 00  
Al. Solidarności 77      Fax 827 64 53

Pan Andrzej Kalwas

Minister Sprawiedliwości

W dniu 31 maja br. odbyło się w moim Biurze spotkanie, którego tematem była egzekucja należności alimentacyjnych. W spotkaniu tym uczestniczyła przedstawicielka Pana Ministra, Pani sędzia Hanna Bzdak, za której oddelegowanie serdecznie dziękuję. Pani sędzia przedstawiła wyczerpującą informację o nowych regulacjach prawnych, które mają przyczynić się do usprawnienia egzekucji.

W dyskusji pojawił się zarzut zachwiania proporcji między ochroną obecnej rodziny dłużnika a ochroną rodziny poprzedniej (dzieci z obecnego związku małżeńskiego dłużnika kosztem jego dzieci urodzonych z wcześniejszych związków lub dzieci pozamałżeńskich) w związku ze zmianą art. 41 kro dokonaną ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691). Zarzut ten w mojej opinii wymaga rozważenia. Zgodnie z obecnym brzmieniem § 2 tego artykułu: *„Jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie bez zgody drugiego małżonka albo zobowiązanie jednego z małżonków nie wynika z czynności prawnej, wierzyciel może żądać zaspokojenia z majątku osobistego dłużnika, z wynagrodzenia za pracę lub z dochodów uzyskanych przez dłużnika z innej działalności zarobkowej, jak również z korzyści uzyskanych z jego praw, o których mowa w art. 33 pkt 9, a jeżeli wierzytelność powstała w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, także z przedmiotów majątkowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa.”*

Przepis ten określa zatem, jakie zobowiązania ciążyą tylko na jednym małżonku oraz źródła do jakich wolno sięgać, aby je zaspokoić. Zrównano w nim dwie zasadniczo różne sytuacje - gdy małżonek zaciąga zobowiązania bez zgody drugiego małżonka oraz gdy jego zobowiązanie nie wynika z czynności prawnej. W drugiej grupie zobowiązań mieszczą się alimenty przyznane przez sąd dzieciom dłużnika z poprzedniego małżeństwa lub dzieciom pozamałżeńskim i byłej żonie, ale też zasądzone przez sąd odszkodowanie i renta dla ofiary wypadku drogowego, czy obowiązek zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, tj. korzyści uzyskanych bez podstawy prawnej. Ta grupa zobowiązań z uwagi na ich funkcję społeczną ma szczególny charakter - służy realizacji słusznych praw uprawnionych, a także kształtowaniu pożądanych postaw społecznych u zobowiązanych. Wydaje się zatem, że ich ściągalność powinna być wspierana i chroniona przez państwo. Dotyczy to zwłaszcza tak szczególnych „zobowiązań wobec osób trzecich”, jak zobowiązania wobec własnych dzieci dłużnika, które pozostają poza jego obecną rodziną. Podkreślić przy tym trzeba, że do czasu wejścia w życie nowych przepisów zobowiązania alimentacyjne mogły być, co do zasady, ściągane z majątku wspólnego dłużnika i jego obecnego małżonka.

Celem nowelizacji kro było dostosowanie regulacji dotyczącej majątkowych stosunków małżeńskich, która obowiązywała prawie 40 lat, do współczesnych uwarunkowań społecznych i gospodarczych, w tym - „zapewnienie ochrony wierzycielom małżonków uczestniczących w obrocie gospodarczym, bez straty dla rodziny dłużników”. Wierzyciele alimentacyjni nie dysponują jednak zazwyczaj takimi środkami finansowymi i obsługą prawną, jak wskazana w opisie projektu ustawy na sejmowej stronie internetowej (skąd pochodzi powyższy cytat) grupa wierzycieli - partnerów biznesowych dłużnika, którzy chcą się zaspokoić na jego majątku. Z drugiej strony nie ma też powodu, aby ochrona obecnej rodziny odbywała się kosztem byłej, w szczególności trudno uzasadnić zróżnicowanie sytuacji dzieci faktem, że nie wszystkie pochodzą z obecnego małżeństwa rodzica zobowiązanego do alimentacji. Zróżnicowanie takie nie wydaje się sprawiedliwe - uchybia konstytucyjnej zasadzie ochrony rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa (art. 18 Konstytucji RP), a także

obowiązkowi władz publicznych pomocy i opieki nad dzieckiem pozbawionym opieki rodzicielskiej (art. 72 ust. 2 Konstytucji RP).

Niemal równolegle z nowelizacją kro wprowadzona została ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 127, poz. 1804) która ma na celu, m.in., uproszczenie i ułatwienie egzekucji oraz zapewnienie osobie uprawnionej należytej ochrony prawnej. Nie wydaje się jednak, aby jej rozwiązania mogły zrekompensować skutki odwrócenia zasady zaspokajania długów alimentacyjnych z majątku wspólnego małżonków. Należności alimentacyjne należały do kategorii uprzywilejowanych nie tylko z uwagi na szczególną pozycję w przepisach kro i prawa upadłościowego, ale także w procedurze cywilnej. Część z tych rozwiązań zmieniła nowelizacja kpc z 2 lipca 2004 r. (np. możliwość zaspokojenia wierzycieli w postępowaniu zabezpieczającym obecnie ma szerszy zakres i istnieje nie tylko w sprawach alimentacyjnych czy w sprawach o rentę - art. 753). Natomiast wykorzystanie wielu wprowadzonych z tym dniem instrumentów, które miały przynieść poprawę sytuacji prawnej uprawnionych wymaga wiedzy (możliwość wcześniejszego wystąpienia o wyjawienie majątku - art. 913 § 1, skorzystanie z rozszerzonego katalogu zabezpieczenia roszczeń pieniężnych - art. 747, współpraca z komornikiem - art. 760<sup>1</sup> i in.) lub pieniędzy (zlecenie komornikowi poszukiwania za wynagrodzeniem majątku dłużnika - art. 797<sup>1</sup>). Uprawnieni do alimentów nie dysponują zwykle ani jednym, ani drugim - dzieci zobowiązanych reprezentowane są przez nie najlepiej prawnie wyedukowane matki. W większości przypadków powoduje to, co najmniej, opóźnienie kolejnych podejmowanych przez tę stronę działań tak, że wynagrodzenie zobowiązanego i dochody z jego majątku osobistego, które mogły służyć zaspokojeniu bieżących potrzeb dzieci, nie są już dostępne egzekucji (art. 31 § 2 i art. 41 § 2 kro).

Prawo powinno sumiennie wyważać między sprzecznymi interesami różnych grup i kształtować pożądane stosunki społeczne. W przypadku obowiązku alimentacyjnego dotyczy to, co prawda, przede wszystkim tych przepisów, które służą konkretyzacji ustawowego obowiązku alimentacyjnego. Obowiązek alimentacyjny ma charakter osobisty. W praktyce sądów coraz częściej zdarza się jednak badanie sytuacji majątkowej małżonka osoby zobowiązanej do alimentacji po to, aby ustalić,

na ile wpływa ona na możliwości zarobkowe i majątkowe osoby zobowiązanej. Przepisy o których mowa winny uwzględnić jeszcze inną sytuację - gdy wskutek uchylania się zobowiązanego rodzica lub bezradności reprezentującego dziecko środki, które powinny zostać przekazane comiesięcznie na utrzymanie dziecka wzbogaciły majątek wspólny zobowiązanego i jego obecnego małżonka. Warto też zauważyć, że płatne co miesiąc alimenty na dzieci nie są tak znaczącymi kwotami, jakimi bywają zobowiązania z innych tytułów - jednakże nieopłacone mogą się kumulować w duże kwoty.

Mam świadomość, że ustawa z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych i zaliczce alimentacyjnej (Dz. U. Nr 96. poz. 732) zawiera zapisy, których celem jest przymuszenie dłużników alimentacyjnych do wykonywania swoich obowiązków i w tej części weszła już w życie z dniem 1 czerwca br. Jednakże wzorce odpowiedzialności rodziców wobec swych dzieci, także finansowej oraz właściwych stosunków między rodzicami a dziećmi winny być kształtowane w całym systemie prawnym, bez wyjątków. Standard w tym względzie wyznacza art. 27 Konwencji o prawach dziecka (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.). Uchylanie się przez nieuczciwych rodziców od swych obowiązków względem dzieci lub niektórych swoich dzieci obciąża państwo, a w konsekwencji jego obywateli. Na takie uchylanie się nie powinno być przyzwolenia organów władzy państwowej.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 powoływanej wyżej Konwencji: *„We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka”*. Grupa dzieci pozbawionych stale lub czasowo opieki rodzicielskiej w myśl art. 72 ust. 2 Konstytucji RP nie tylko nie może być nierówno traktowana, ale powinna mieć zapewnioną szczególną opiekę i pomoc ze strony państwa.

Z tych względów, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) uprzejmie proszę o stanowisko Pana Ministra w sprawie.